

Większość par sprawdza swoje "dopasowanie w łóżku" zanim zaczną snuć wspólne, życiowe plany. Naukowcy z USA odkryli, że to podejście nie gwarantuje lepszego małżeństwa. O korzyściach, wynikających ze wstrzemięźliwości, piszą w "Journal of Family Psychology". Badanie objęło ponad dwa tysiące małżeństw. Z tej grupy naukowcy wybrali grupę par, które pod względem demograficznym reprezentowały "żonata i zamężną" część amerykańskiej populacji. Badani odpowiadali na pytania z kwestionariusza, m.in. ujawniali, w jakim momencie ich związek nabrał "seksualnego charakteru".

Analizując wyniki naukowcy ustalili, że w porównaniu z zakochanymi, którzy swą znajomość konsumowali stosunkowo szybko, w związkach osób czekających z seksem do ślubu pojawiały się pewne korzystne zjawiska. Przede wszystkim stabilność ich związków oceniano o 22 proc. wyżej, zaś satysfakcję ze związku - o 20 proc. wyżej. Natomiast "seksualna jakość" tych związków zyskiwała ocenę o 15 proc. lepszą i o 12 proc. wyżej oceniano komunikację pomiędzy partnerami.

Cytowany przez serwis ScienceDaily główny autor badania, profesor Brigham Young University's School of Family Life - Dean Busby zauważa, że większość podobnych badań koncentrowała się na seksualnych doświadczeniach poszczególnych osób, a nie na momencie rozpoczęcia współżycia w określonym związku.

"Ci, którzy dłużej czekają, są potem bardziej zadowoleni z seksualnego aspektu związku" - zwraca uwagę Busby. Jego zdaniem jest tak dlatego, że zdążyli się oni "nauczyć rozmawiać, posiadli też umiejętności potrzebne do rozwiązywania problemów, jakie się później pojawiają".

"Pary, które bardzo wczesnie rozpoczynają swój miodowy miesiąc, które od początku związku ponad wszystko przedkładają seks - uznają często, że ich związki są słabo rozwinięte pod względem cech, dzięki którym związek staje się trwały, a małżonkowie stają się dla siebie niezawodni i godni zaufania" - komentuje niezaangażowany w to badanie socjolog z University of Texas w Austin, Mark Regnerus.

Ponieważ na decyzje związane z momentem podejmowania współżycia seksualnego często wpływa religia, Busby i jego zespół uwzględnili w swoich analizach jej potencjalny wpływ na wybory badanych ludzi. "Niezależnie od religijności, czekanie pomaga wytworzyć w związku

Naukowcy mówią - warto czekać z seksem do ślubu

Wpisany przez ks. Przemysław Przekop

środa, 05 stycznia 2011 21:44 - Poprawiony środa, 05 stycznia 2011 21:45

lepsze procedury komunikacji. Te zaś pomagają poprawić stabilność oraz zadowolenie ze związku na długą metę" - mówi Busby.